



WG 2.7 CRD :: WYMIANA TERMOSTATU ::

Najpierw o czym rozmawiamy i kiedy wymieniać. Termos odpowiada za dopływ płynu chłodzącego do silnika. Przy dogrzewaniu termos jest zamknięty, otwiera się po osiągnięciu właściwej temperatury (87°C lub 92°C w zależności od zakupionej wersji - wg [Sygmy](#) meś w tej chwili rekomenduje 92°C). W waju 2,7 wskaźnik temperatury powinien być jedną kreską poniżej połowy, jeśli ktoś ma autoklimę, test funkcja 66 powinna dochodzić do temp 188F lub wyżej (jak wchodzić w test www.jeepnici.pl/dokumenty/test_climatronica.pdf), żeby wywołać funkcję 66 w teście kręcisz lewym pokrętkiem w prawo aż zobaczysz właściwy numer, potem przycisk klimy). Jeśli temperatura nie dochodzi do tych poziomów, można jeździć, ale termos się nie domyka, więc mogą być kłopoty z odpalaniem na mrozie lub powiększone spalanie. Jeśli termos się nie otworzy, silnik się przegrzewa i lepiej jazdę sobie odpuścić.

Jak wygląda termos? Na poniższych zdjęciach porównanie wykonania Behr (z lewej) i Wahler (z prawej).



Istotnych różnic brak, ale dla mnie lepszy wydaje się Wahler ze względu na różnicę widoczną na środkowym zdjęciu - Behr ma taką okrągłą wypustkę, która wystaje z termosu i przy jego wyjmowaniu dokładnie ona haczy o przewód paliwowy, co powoduje rozwalenie trójnika. Wahler wychodzi gładko. Trzeba też zwrócić uwagę, bo Behr ma wersję do MLI, która w tym miejscu ma dodatkowy otwór.



- www.jeepnici.pl SQUAD -

Potrzebne akcesoria są:

- nowy termos z temperaturą otwarcia 87°C (Wahler 410171.87D lub Behr 2.426.87 E3, wg mesia 611 203 05 75), kupiłem z aukcji allegro JARCARS z Zabrze - cena z aukcji 135 PLN, firma deklaruje, że każdy forumowicz będzie miał cenę 110 PLN, mam nadzieję, że tego dotrzymają ;). Ważne, by kupić termos z czujnikiem i uszczelką - niektóre aukcje na allegro są bezuszczelkowe, o czym wystawiający „zapomniał” napisać.
- zestaw podręczny; grzechotka, przedłużki (na zdjęciu pokazane przy miarce, bo z długością wpasowały mi się obie dokładnie na ilość dostępnego miejsca), nasadówki 6 i 8 na cibanty, torx nasadowy 10, klucze 22 i 28 (nie miałem 28, stąd u mnie żabka) i miękki młotek z drewnianym klinem, 2 opaski plastikowe trzeba będzie rozciąć,



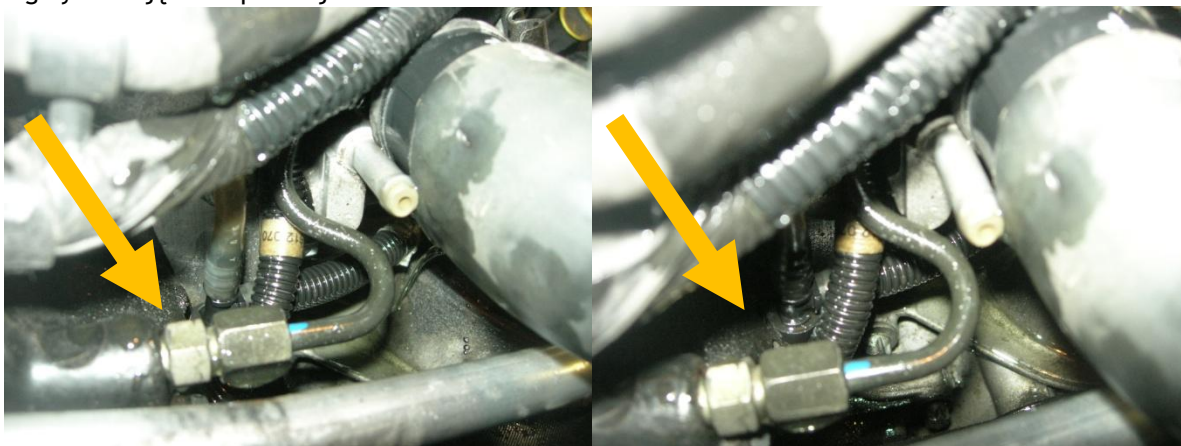
więc do roboty:

Najpierw ostrzeżenie dla amerykańskich mechaników: silnik musi być zimny, korek na zbiorniku wyrównawczym otwarty, niczego nie porywać. Dobrze podstawić jakąś miskę pod spód, żeby wyłapać płyn.

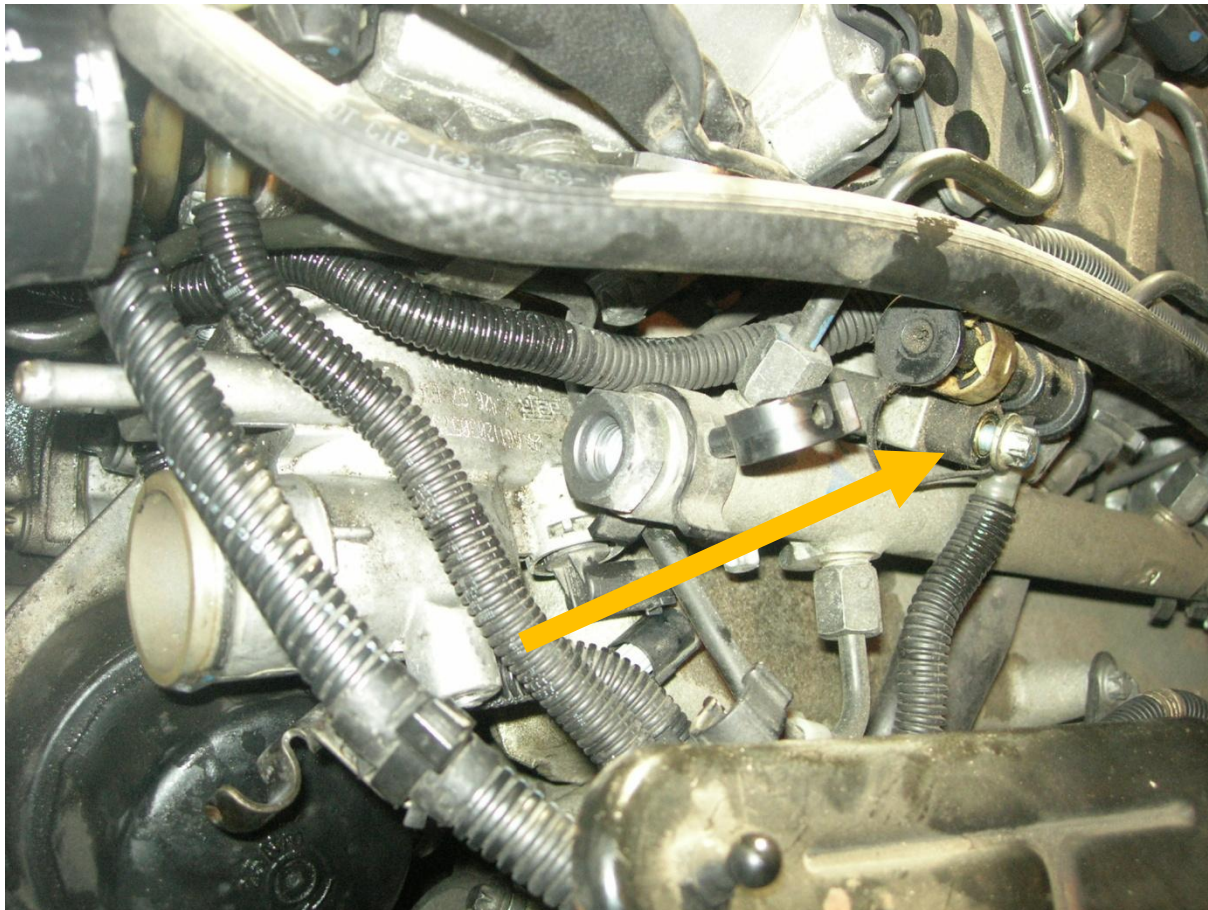
Po zdjęciu pokrywy z silnika obraz pod maską wygląda jak niżej, umiejscowienie termostatu jak żółta strzałka, zdejmujemy ciekłą rurkę przelewu, potem główną (czerwone strzałki):



UWAGA !!! na trójnik na przewodach paliwowych. Jego uszkodzenie to gwarantowany postój pipka przez tydzień, na forum jest wiele relacji, generalnie nie spotkałem przypadku by dało się naprawić, części trzeba ściągać spoza kraju. Trójnik jest przed blokiem, po lewej termostatu patrząc od przodu, szczegóły na zdjęciach poniżej:



Żeby nie zdemolować trójnika, trzeba poluzować drugi koniec odchodzącego od niego wężyka (na zdjęciach wyżej w prawo), który przechodzi potem wokół termosa. Jak? Śrubka na zdjęciu poniżej:



Potem można normalnie odchylić końcówkę.

Żeby mieć łatwy dostęp do górnej śrubki mocującej termos, trzeba wymontować czujnik z szyny paliwowej, jak na zdjęciu poniżej. Nie ma ciśnienia, więc można zrobić to bez kłopotu.





- www.jeepnici.pl SQUAD -

Wszystkie możliwe rurki i wężyki w okolicy powinny być pozdejmowane z uchwytów i odchylone.

OK. Koniec przygotowań, teraz będzie łatwo. Odkręcamy śrubkę mocującą uchwycik wężyków do termosy, potem trzy śrubki mocujące termos do bloku. Termos jest już luźny, ale u mnie przysał się mocno do bloku. Nie ryzykowałem szarpania, żeby nie rozwalić trójniczka, przydał się klin i miękki młotek. Małe puk i można było klienta wyjmować ☺

Na bloku zostaje zabrudzenie po starym, wypada trochę podczyścić. Zakładamy nowy (polecam najpierw założyć śrubki, a potem równo je dociągać) i tyle. Pozostaje tylko zamknąć układ, ułożyć wszystkie wężyki tak jak były, uzupełnić płyn i odpalić. Po otwarciu się termosy wciągnie płyn do bloku, trzeba będzie jeszcze raz dolać - kontrola na zimnym.

Efekt:



☺

Jak przygotowywałem się do wymiany, opierałem się na 6-ciu punktach Gryzli'ego z www.jeep.org.pl, podziękowania się należą.

by Chris.W



Materiał opracował: Chris.W